

Wojna w parlamencie.

(Do ilustracji tytułowej).

Ponownie przeprowadzony proces sądowy między premierem węgierskiego gabinetu Lukacsem a posłem

Wobec tego, że okrzyki opozycji uniemożliwiały rozpoczęcie posiedzenia sejmowego, wezwał hr. Tisza straż parlamentarną, aby opozycję ze sali usunęła.

Kiedy na sali pojawiła się straż pod wodzą trzech oficerów, opozycja powitała ją okrzykami: „pfuj!



Wojna w parlamencie: Sejm węgierski pod strażą wojska z karabinami maszynowymi.

Desym, dotyczący rewelacji na tle gospodarki stronnictwa rządowego, stał się powodem nowych scen bardzo burzliwych w Sejmie węgierskim. Proces ten Desy wygrał, a trybunał przyjął za udowodnione, że Lukacs otrzymał od Banku węgierskiego 4 mil. kor. za przeprowadzenie układu rządowego z tym bankiem, które to pieniądze zostały następnie użyte na wyborczą akcję partii pracy. Naturalnie, że taki wynik procesu, który skompromitował Lukacsa, doprowadził do natychmiastowej dymisji całego gabinetu.

Jednocześnie z upadkiem gabinetu Lukacsa ustąpił znienawidzony ban Chorwacy Cuvaj, sprawujący tam dyktatorskie rządy.

Na drugi dzień po ogłoszeniu wyroku w sprawie Desyego przyszło na posiedzeniu Sejmu węgierskiego do bardzo burzliwych scen. Kiedy na sali obrad pojawił się prezydent gabinetu, opozycja zaczęła krzyczeć: „precz złodzieju!” Również obrzucono obelgami prezydenta Sejmu hr. Tiszę, krzycząc: „łajdaku! złodzieju! powiedz co się stało z solą!” i t. p.

szubrawcy!” i t. p. Najgłośniej wykrzykiwał poseł Hedervary i obrzucał obelgami kapitana Göre. Wówczas ten wyjął z pochwy szablę i ciał trzy razy płazem krzyczącego posła. Razy były tak silne, że poseł Hedervary zwał się na ziemię, mimo, iż nie został wcale raniiony.

Zajście to powiększyło jeszcze bardziej zamęt. Zaczęto krzyczeć: „morderstwo! zabójcy!” Poseł Justh wołał ciągle: „Niech straż urządzi rzeź!”

Wreszcie udało się straży parlamentarnej usunąć krzyczących posłów, poczem dopiero można było przystąpić do obrad.

Cesarz dymisję premiera Lukacsa przyjął, a Sejm odroczył swe obrady, aż do utworzenia nowego gabinetu, na czele którego stanął znienawidzony przez opozycję prezydent Sejmu węgierskiego hr. Stefan Tisza.

Tytułowa nasza ilustracja przedstawia chwilę walki między kapitanem Göre a posłem Hedervarym.

O pokój na Bałkanach.

Wojna z Turcją została ostatecznie zakończona. Delegaci państw bałkańskich, przy pomocy reuionn ambasadorów podpisali już w Londynie preliminarza pokojowe, przez co pomiędzy wojującymi stronami nastąpił wreszcie upragniony pokój. Na linii Czataldży powoli opróżniają się z wojsk stanowiska bułgarskie i tureckie i armie obu państw powracają już do domów. Stosunki dyplomatyczne między stronami wojującymi nie zostały jednak jeszcze podjęte. Na razie bowiem podpisano tylko ogólne warunki między walczącymi, dotyczące w najszerszym za-



Wojna w parlamencie: Dr Lukacs, b. prezydent gabinetu węgierskiego.

kresie kwestyi pokoju. Obecnie zaś nad zawarciem samego pokoju pracować będą różne komisje. Jedna, finansowa, pracuje w Paryżu i ma ona rozdzielić, jakie ciężary długów państwowych tureckich przypadną na zwycięskie państwa. Mianowicie terytoria zdobyte są obciążone różnymi pożyczkami na różne cele inwestycyjne, wojskowe i t. p. Otóż te długie muszą obecnie przejąć państwa bałkańskie. Ta sama



O pokój na Bałkanach: Delegaci państw bałkańskich na reunione ambasadorów w Londynie podpisują akt zawarcia pokoju.